



# SKAŁA



W KRZYŻU  
ZBAWIENIE

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1 MARCA 2015

7(263)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)

## GORZKIE ŻALE



*Gorzkie Żale to pasyjne nabożeństwo wielkopostne, podczas którego rozważamy mękę i śmierć naszego umiłowanego Zbawiciela.*

**P**odczas gdy świat się bawi i weseli, uczniowie Jezusa zagłębiają się w tajemnicach Odkupienia i towarzyszą cierpiącemu Synowi Bożemu z wielką miłością i świadomością, że to z miłości do nas grzeszników Jezus podejmuje Krzyż i rusza na Golgotę. Dlatego śpiewamy z wielką wrażliwością „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie, serca nasze przenikajcie...”

**W naszej parafialnej świątyni wspólne rozważanie męki Chrystusowej w Gorzkich Żalach jest w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godzinie 17<sup>00</sup>. Niech i Ciebie na tej modlitwie nie zabraknie. / ks.KZ.**

### Oto Słowo Pana:

„Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich.”

Ewangelia drugiej Niedzieli Wielkiego Postu zaprasza nas również na górę wysoką. Mamy wznieść się ponad codzienność, aby umocnić swoją wiarę cudownym przemianieniem Jezusa. Bóg doskonale wie, ile przeciwności czeka Jego Apostołów. Doświadczenie Krzyża i śmierć Jezusa to wielka próba wiary najbliższych Jego współpracowników. Dlatego Mesjasz objawia swoje Bóstwo. Ukazuje Apostołom rąbek swojej Boskiej chwały, aby mieli pewność, za Kim poszli drogą powołania. Dziś również do nas przemawia Bóg: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie.” Niech Słowo Jezusa, którego mamy słuchać, będzie dla każdego dzisiejszego Jego ucznia drogowskazem na drodze życia, aby nie zagubić celu wędrówki, jakim jest chwała Jego Królestwa na wieki.

ks. KZ.

# EWANGELIA NA CO DZIĘ

## 1 marca 2015 - II Niedziela Wielkiego Postu

(Mk 9,2-10)

## 2 marca 2015 - poniedziałek

(Ek 6,36-38)

Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wspaniałością w zanadrza wasze. Odmierzajcie wam bowiem taką miarę, jaką wy mierzycie.

## 3 marca 2015 - wtorek

(Mt 23,1-12)

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam poleca, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

## 4 marca 2015 - środa

(J 15,9-17)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

## 5 marca 2015 - czwartek

(Ek 16,19-31)

Jezus powiedział do faryzeuszów: Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i białoróżowy i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i pośliz Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu. Lecz Abraham odrzekł: Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobro, a Łazarz przeciwnie, niedołą; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać. Tamten rzekł: Proszę cię więc, ojcze, pośliz go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci; niech ich przestrzeżesz, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki. Lecz Abraham odparł: Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają. Nie, ojcze

Abrahamie - odrzekł tamten - lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą. Odpowiedział mu: Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą.

## 6 marca 2015 - piątek

(Mt 21,33-43.45-46)

Jezus powiedział do Arcykapłanów i starszych ludu: Posłuchajcie innej przypowieści! Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznice, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabil, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy zobaczywszy syna mówili do siebie: To jest dziedzic; chodźcie zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo. Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi rolnikami? Rzekli Mu: Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze. Jezus im rzekł: Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węglą. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach. Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce. Arcykapłani i faryzeusze, słuchając Jego przypowieści, poznali, że o nich mówi. Toteż starali się Go pochwycić, lecz bali się tłumów, ponieważ miały Go za proroka.

## 7 marca 2015 - sobota

(Ek 15,1-3.11-32)

W owym czasie zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie. Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi. Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: Powiedział też: Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonil swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przysłał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zbiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mi choćby jednym z najemników. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem. Lecz ojciec rzekł do swoich sług: Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi. Przeprowadźcie utuczone cielę i zabijcie; będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się. I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego. Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlecia, żebyem się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonil twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę. Lecz on mu odpowiedział: Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął a odnalazł się.

## TEMAT Z OKŁADKI



**OKRES WIELKIEGO POSTU JEST DLA WIERNYCH CZASEM PRZYGOTOWANIA DO PRZEŻYCIA MĘKI I ŚMIERCI CHRYSYTA. SŁUŻĄ TEMU M.IN. ODPRAWIANE W TYM OKRESIE NABOŻEŃSTWA, TJ. GORZKIE ŻALE I DROGA KRZYŻOWA. O ILE NABOŻEŃSTWO DROGI KRZYŻOWEJ JEST ODPRAWIANE RÓWNIEŻ W INNYCH KRAJACH, O TYLE NABOŻEŃSTWO GORZKICH ŻALI CELEBRUJE SIĘ WYŁĄCZNIE W POLSCE.**

**N**azwa Gorzkie Żale pochodzi od pierwszych wyrazów pieśni „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”. Pieśni składające się na Gorzkie Żale nawiązują do dawnych misteriów, czyli przedstawień męki Pańskiej, które w średniowieczu urządzało się w kościołach. Autor Gorzkich Żali jest nieznany. Po raz pierwszy ogłosił je drukiem w 1707 r. ks. Wawrzyniec Benik, opiekun Bractwa Św. Rocha przy kościele Św. Krzyża w Warszawie. Z tego powodu właśnie jemu często przypisuje się opracowanie tego nabożeństwa w obecnej formie. Pierwsza publikacja Gorzkich Żali ukazała się pod tytułem „Snopek Myrry z Ogrodu Gethsemańskiego albo żalose Gorzkiej Męki Syna Bożego [...] rozpamiętywanie”. W roku 2007 obchodzony był jubileusz 300-lecia powstania tego nabożeństwa.

Zwyczaj odprawiania nabożeństwa w wielkopostne niedziele rozpowszechnili misjonarze św. Wincentego à Paulo poprzez formację kleryków w seminarjach oraz misje ludowe. W drugiej połowie XIX wieku Gorzkie Żale śpiewała już cała Polska oraz skupiska polonijne na emigracji. Do dziś nabożeństwo zachowało swą dawną formę, piękno archaicznego języka i żywotność, które przyciągają wiernych w niedzielne popołudnia Wielkiego Postu.

Tekst Gorzkich Żali zachował oryginalne, staropolskie brzmienie. Struktura tego nabożeństwa opiera się na strukturze dawnej Jutrznii. Gorzkie Żale dzielą się na trzy części. W każdą niedzielę Wielkiego Postu jest odprawiana jedna część. Część pierwszą śpiewa się w pierwszą i czwartą niedzielę Wielkiego Postu, część drugą odprawia się w drugą i piątą niedzielę Wielkiego Postu, natomiast część trzecią celebrować się w trzecią niedzielę Wielkiego Postu oraz w niedzielę Palmową. W wielu parafiach szczególnie uroczyste Gorzkie Żale są również odprawiane w Wielki Piątek po zakończeniu Liturgii Krzyża. Wówczas śpiewane są wszystkie trzy części.

Gorzkie żale rozpoczynają się odśpiewaniem „Pobudki”, zwanej także „Zachętą”, która właśnie rozpoczyna się słowami „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”. „Pobudka” jest zawsze odśpiewywana na początku, niezależnie od tego, która część jest odprawiana. Następnie czytana jest intencja nabożeństwa oraz treść rozważań. Dalej śpiewane są następujące pieśni: „Hymn”, „Lament duszy nad cierpiącym Jezusem” oraz „Rozmowa duszy z Matką Bolesną”. Po ukończeniu tych pieśni śpiewa się jeszcze trzy razy „Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!”, po czym następuje kazanie pasyjne, czyli kazanie o Męce Pańskiej. Na końcu śpiewa się suplikacje

„Święty Boże ...”. Przebieg nabożeństwa może też być nieco inny, zależnie od lokalnych zwyczajów. Różne bywają także melodie wykonywanych śpiewów. Nabożeństwo Gorzkich Żali jest połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Na koniec kapłan błogosławi więc wiernych Najświętszym Sakramentem.

Poszczególne części Gorzkich Żali dzielą rozważania według chronologii wydarzeń z życia Zbawiciela. I tak część pierwsza każe nam rozmyślać o tym „co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogrójcu aż do niesłusznego przed sądem oskarżenia”, w części drugiej kontynuujemy rozmyślenia nad cierpieniami Pana Jezusa „aż do okrutnego cierniem ukoronowania”, by w części ostatniej dojść do chwili „ciężkiego skonania na krzyżu”.

Gorzkie Żale polegają na śpiewaniu smutnych i żalose hymnów oraz pieśni, opiewających w prostych i rzetelnych słowach szczegóły męki i śmierci Pana Jezusa. Mają one pobudzić wiernych do współczucia i miłości dla ciężko cierpiącego Zbawiciela, a zarazem do żalu i skruchy za grzechy, które są właściwą przyczyną Męki i Śmierci Chrystusa. Inne narody słusznie mogą nam zazdrościć tego nabożeństwa. Warto więc docenić Gorzkie Żale przez jak najczęstszy i jak najliczniejszy w nich udział.

# ŚCIEŻKI MIŁOŚCI

## *Rozważania Drogi Krzyżowej*

NOEMI JOANNA ZASADA

*część pierwsza*

### **WSTĘP**

Droga Krzyżowa, to droga Miłości.  
Piękna lekcja życia.  
Idziemy obok Jezusa ze swoim krzyżem.  
Idziemy ku zbawieniu, niosąc szarą  
codzienność.

### **STACJA I JEZUS PRZED PIŁATEM**

Świat stanął na głowie  
jak łatwo dziś wydajemy wyroki  
grzeszny człowiek sądzi Boga  
a Bóg milczy miłością.

Ten, który przyjdzie kiedyś w chwale  
sądzić żywych i umarłych  
sam jest sądzony.

Wszyscy jesteśmy świadkami  
jak obok nas rozkwita  
kłamstwo, strach i tchórzostwo.

Mnóstwo Piłatów wokół...  
w pracy, na ulicy  
w zaciszu domów.

Piłat z Bemowa zajęty tysiącem spraw.  
Piłat ze Śródmieścia z sercem pełnym strachu.  
Piłat z Mokotowa i Ursynowa odwracający wzrok  
od skazanego Boga.  
Piłat znad Wisły umywający ręce od odpowiedzialności.  
A my?  
Tak łatwo wydajemy sądy i opinie  
zamiast otaczać ludzi i świat cichą modlitwą.  
Zbyt łatwo rzucamy słowa - kamienie.

Zbyt szybko i łatwo...

Przy tej stacji zostaw swój strach  
kłamstwo i obmowy...  
Poproś Jezusa o prawdę i odwagę

### **STACJA II JEZUS BIERZE KRZYŻ**

Kim Ty jesteś człowieku,  
że Boga na krzyż skazałeś?  
No powiedz, kim?

A Ty, Jezusie...  
Co teraz sobie myślisz?  
Czy nadal wierzysz, że krzyż otwiera bramy nieba?  
że żywy krzyż codzienności jest najcięższy?  
że każdy ma swój,  
taki w sam raz,  
jaki jest w stanie udźwignąć?

Ten, który pokornie bierze i całuje krzyż  
jest Bogiem.  
Razem z grzechami świata niesie Miłość.

Jezu...  
proszę, weź również nasze krzyże  
codziennie malowane samotnością  
chorobą  
zdradą  
brakiem pracy  
zapomnieniem  
i ludzką biedą.

Przy tej stacji zostaw swój grzech...  
Albowiem w Jezusie jest nasze zbawienie.



## NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ŻYCIU SPOŁECZNYM

# OCHRONA ŚRODOWISKA - CZĘŚĆ PIERWSZA

MACIEJ BIAŁECKI, MACIEJ@BIALECKI.NET.PL

Cóż właściwie w XXI wieku oznacza jedno z najbardziej znanych Boskich cytatów: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28)? Jak dalece człowiek może czynić sobie poddaną planetę, którą dostał we władanie, by nie popaść w konflikt z innymi Boskimi nakazami, które przecież trzeba traktować łącznie, nie każdy z osobna?

O zgubnych konsekwencjach oderwania Boskiego nakazu czynie-

Widać w tym przede wszystkim ubóstwo czy raczej miernotę sposobu patrzenia człowieka, kierowanego żądzą posiadania rzeczy bardziej niż chęcią odnoszenia ich do prawdy, nieposiadającego owej postawy bezinteresownej, szlachetnej, wrażliwej na wartości estetyczne, która się rodzi z zachwyty dla istnienia i dla piękna, oraz pozwala odczytywać w rzeczach widzialnych przesłanie niewidzialnego Boga, który je stworzył. Współczesna ludzkość winna być świadoma swych obowiązków

dokumentu Papieskiej Rady Iustitia et Pax omawiający społeczne, ekonomiczne i środowiskowe aspekty dostępności słodkiej wody dla każdego człowieka.

Wśród nieodnawialnych zasobów naturalnych istotne są surowce kopalne, o których troskę nakazuje nam zasada solidarności zarówno z narodami gorzej w nie uposażonymi, jak i z następnymi pokoleniami, które przejmą po nas trud uprawiania ziemi, z której zostaliśmy wzięci (Rdz 3, 23). Pisał o tym bł. Paweł VI: „My, którzy jesteśmy jakby spadkobiercami minionych wieków i którzy zbieraliśmy owoce z pracy ludzi nam współczesnych, mamy zobowiązania wobec wszystkich ludzi. Z tej przyczyny nie godzi się nam poniechać wszelkiej troski o tych, przez których po naszej śmierci rozszerzać się będzie na przyszłość rodzina ludzka. Wzajemne powiązanie wszystkich ludzi, które jest faktem, nie tylko przynosi nam dobrodziejstwa, ale również rodzi obowiązki” (encyklika „Populorum progressio”).

Granice ilościowe nakładane przez nauczanie Kościoła na władanie przez

**„Zamiast pełnić rolę współpracownika Boga w dziele stworzenia, człowiek zajmuje Jego miejsce i w końcu prowokuje bunt natury.”**

nia sobie ziemi poddaną od całości Magisterium Kościoła pisał Św. Jan Paweł II: „Człowiek, opanowany pragnieniem posiadania i używania, bardziej aniżeli bycia i wzrastania, zużywa w nadmiarze i w sposób nieuporządkowany zasoby ziemi, narażając przez to także własne życie. U korzeni bezmyślnego niszczenia środowiska naturalnego tkwi błąd antropologiczny, niestety rozposzechniony w naszych czasach. Człowiek, który odkrywa swą zdolność przekształcania i w pewnym sensie stwarzania świata własną pracą, zapomina, że zawsze dzieje się to w oparciu o pierwszy dar, otrzymany od Boga na początku w postaci rzeczy przezeń stworzonych. Człowiek mniema, że samowolnie może rozporządzać ziemią, podporządkowując ją bezwzględnie własnej woli, tak jakby nie miała ona własnego kształtu i wcześniejszego, wyznaczonego jej przez Boga, przeznaczenia, które człowiek, owszem, może rozwijać, lecz któremu nie może się sprzeniewierzać. Zamiast pełnić rolę współpracownika Boga w dziele stworzenia, człowiek zajmuje Jego miejsce i w końcu prowokuje bunt natury, raczej przez niego tyranizowanej, niż rządzonej.

i zadań, jakie w tej dziedzinie spoczywają na niej wobec przyszłych pokoleń” (encyklika „Centesimus annus”).

Ludzka ingerencja w dzieło stworzenia musi mieć granice, ilościowe i jakościowe. Rozważania o granicach ilościowych dotyczyć powinny eksploracji zasobów naturalnych, szczególnie tych nieodnawialnych,

**„Troskę o surowce kopalne nakazuje nam zasada solidarności zarówno z narodami gorzej w nie uposażonymi, jak i z następnymi pokoleniami, które przejmą po nas trud uprawiania ziemi.”**

natomiast dyskusja granic jakościowych objąć powinna zarówno zmiany w biosferze w skali makro, degradację poszczególnych ekosystemów, jak i mikro: ingerencję molekularną w strukturę organizmów. Punktem wyjścia do rozważań są znów zasady nauki społecznej Kościoła.

Pierwszym zasobem, o którego zachowanie w skali planety apeluje Kościół od lat, jest woda. Prawo do wody, jedynej obok powietrza substancji niezbędnej do życia, wpływa wprost z zasady godności osoby ludzkiej. Na Światowym Forum Wody w Kyoto w marcu 2003 r. delegacja Stolicy Apostolskiej, przedstawiła stanowcze stanowisko w tej sprawie, prezentując

człowieka zasobami naturalnymi dotyczą także, na przykład, zadrzewienia. Nie tylko wielkiej w skali planety sprawy niszczenia puszczy amazońskiej, w której obronie występował w 1999 r. św. Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej „Ecclesia in America”, ale i każdej drobnej decyzji o wycince drzew. Urzędnik, podejmując decyzję o poświęceniu drzew dla budowy drogi, czy też planujący rewitalizację parku kosztem starego drzewostanu, powinien pamiętać, iż zawsze „należy brać pod uwagę naturę każdego bytu oraz ich wzajemne powiązanie w uporządkowany system” (encyklika „Sollicitudo rei socialis”).

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# ŚWIĘTA HELENA

JOANNA MATKOWSKA

**JAKO CÓRKA KARCZMARZA ZROBIŁA ZAWROTNĄ KARIERĘ. ZOSTAŁA ŻONĄ CESARZA I MATKĄ INNEGO WIELKIEGO WŁADCY KONSTANTYNA. OTRZYMAŁA OD SYNA TYTUŁ CESARZOWEJ; JEJ WIZERUNEK BYŁ NA MONETACH RZYMSKICH. DZIĘKI NIEJ CHRZEŚCIJANIE PO LATACH PRZEŚLADOWAŃ MOGLI PUBLICZNIE ZACZAĆ WYZNAWAĆ WIARĘ W CHRYSZTUSA.**



**H**elena a właściwie Flawia Julia Helena Augusta urodziła się około 255 roku w Depanum w Bitynii (Helenopolis). Była żoną (a może konkubiną - na co zezwalało ówczesne prawo rzymskie) Konstancjusza Chlorusa, który był zarządcą prowincji. 27 lutego pomiędzy rokiem 271 a 284 Helena urodziła mu syna Konstantyna. Jej mąż w roku 285 udał się do Galii. W 1 marca 293 roku w uznaniu zasług został współcesarzem (Dioklecjan dla zapewnienia bezpieczeństwa imperium rzymskiego przed coraz groźniejszymi barbarzyńcami germańskimi podzielił imperium rzymskie pomiędzy współcesarzy: Maksymiana Herkulesa, który zarządzał Italią; Konstancjusza Chlorusa, który sprawował rządy w Galii, Brytanii i część Germanii; Galeriusza, który otrzymał Wschód. Dla siebie Dioklecjan zatrzymał Bliski Wschód ze stolicą w Nikomedii). Na wiosnę 289 roku mąż oddalił od siebie Helenę, aby poślubić pasierbicę cesarza Maksymiliana Teodora. Helena i jej syn na dworze cesarskim byli ledwie tolerowani.

W 306 roku umarł Konstancjusz, legiony obwołały cesarzem Konstantyna, który wspólnie z matką sprawował rządy przez kolejne 20 lat. Jednocześnie Konstantyn dążył do tego, aby pozostać jedynym cesarzem rzymskim. Przy

poparciu chrześcijan, którzy byli prześladowani przez Maksencjusza, syna Maksymiana Herkulesa, 28 października 312 roku doszło do bitwy o Rzym na Moście Milwińskim. Po zwycięstwie Konstantyn w roku 313 w Mediolanie ogłosił edykt tolerancyjny, w którym zapewniał chrześcijanom całkowitą swobodę kultu. Konstantyn przeniósł się do Rzymu. Dziesięć lat później pokonał Licyniusza -władcę wschodniej części imperium i stał się panem całego imperium rzymskiego.

Helena przyjęła chrzest najprawdopodobniej około 315 roku. Dziewięć lat później otrzymała od syna tytuł „najszlachetniejszej niewiasty” i „augusty” (cesarzowej). To pod jej wpływem syn otaczał się na swoim dworze tylko chrześcijanami, którzy pełnili najwyższe urzędy w państwie. Konstantyn zakazał kary śmierci na krzyżu, zwolnił kapłanów katolickich od płacenia podatków i od pełnienia służby wojskowej. W 321 roku ustanowił niedzielę jako dzień wolny od pracy. Zakazał konkubinatów i dał biskupom prawo sądenia chrześcijan także w prawach świeckich.

W 326 roku Helena udała się z pielgrzymką do Ziemi Świętej. Hojnie wykorzystując pieniądze syna ufundowała bazyliki: Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Świętego Krzyża oraz Zmartwychwstania na Golgocie w Je-

rozolimie, Wniebowstąpienia Pańskiego na Górze Oliwnej. Nakazała zburzyć posąg Jowisza na Kalwarii i wystawić w tym miejscu bazylikę. To ona nakazała poszukiwanie relikwii Krzyża Chrystusowego. Zbudowała liczne kościoły świętego Lucjana w Helenopolis, świętego Piotra w Trewirze i świętego Marcelina w Rzymie. Była hojna dla ubogich, rozdzielala jałmużnę, karmiła głodnych, uwalniała więźniów. Pod jej wpływem syn wydał ustawy gwarantujące opiekę państwa nad sierotami, wdowami, jeńcami i niewolnikami.

Helena zmarła między 328 a 330 rokiem w Nikomedii w trakcie kolejnej podróży. Jej ciało po przewiezieniu do Rzymu spoczęło w mauzoleum. Była otaczana kultem. Święty Ambroży nazywał ją „wielką panią”. Święty Paulin z Noli wychwalał jej wielką wiarę.

Jest patronką m.in. diecezji w Trewirze, Ascoli, Bambergu, Pesaro, Frankfurcie, miasta Bazylei; farbiarzy, wytwórców igieł i gwoździ.

W ikonografii święta Helena przedstawiana jest w stroju cesarskim z koroną na głowie lub w bogatym wschodnim stroju, niekiedy w habicie mniszki. Jej atrybutami są: duży krzyż stojący przy niej; krzyż, który otacza ramieniem; mały krzyż w dłoni; trzy krzyże; krzyż i trzy gwoździe; model kościoła.

## CZŁOWIEK NUMERU

## PANI DANUTA

## PODOPIECZNA CARITAS

**MIESZKA NA OSIEDLU PRZYJAŃ OD BARDZO DAWNA. JEJ LOS JEST PODOBNY DO LOSÓW WIELU POLAKÓW, KTÓRZY PRZEŻYLI II WOJNĘ ŚWIATOWĄ. URODZIŁA SIĘ 22 KWIECZNIA 1937 ROKU W GDYNI. JEJ OJCIEC KAPITAN MARYNARKI WOJENNEJ WACŁAW SZYPERSKI ZGINĄŁ W 1939 ROKU. MATKA ZOSTAŁA Z SZÓSTKĄ DZIECI. DWIE SIOSTRY ZGINEŁY W KL AUSCHWITZ-BIRKENAU, 23-LETNI BRAT ZOSTAŁ ZAŚTRZELONY PRZEZ NIEMCÓW PODCZAS PRÓBY UCIECZKI, 14-LETNIA JADZIA TAKŻE ZOSTAŁA ZABITA PRZEZ NIEMCÓW. JEDNA SIOSTRA ZMARŁA JUŻ PO WOJNIE.**

**K**iedy miała dwa lata, zachorowała na zapalenie opon mózgowych. Lekarze dali jej zastrzyki i powiedzieli matce, że jeżeli po 24 godz. będzie żyć, to przeżyje. Matka musiała opuścić Gdynię. Powierzyła córkę opiece koleżanki, która poślubiła Niemca. Wychowywano ją więc jak Niemkę. Zapamiętała rok 1945. Danuta leżała w śniegu, a kule gwizdały jej nad głową. Matka znalazła ją po zakończeniu działań wojennych przez PCK. Zamieszkała wraz z rodzicielką i siostrą u babci w Ciechanowie. Tam poszła do szkoły. Po I klasie skierowano ją od razu do klasy III. Gdy miała 16 lat, wstąpiła do paramilitarnej organizacji dla młodzieży Służba Polsce. Dwa lata spędziła w Cygance k. Gdańska. Nosila mundur, na warcie trzymała karabin chyba cięższy od niej. Wróciła do Ciechanowa. Poszła do pracy (do browaru), a wieczorami chodziła do Liceum Pedagogicznego dla pracujących.

Zawsze koleżankom mówiła, że poślubi warszawiaka i przeniesie się do stolicy. I tak się stało. Koleżanka zapoznała ją ze znajomym Witoldem. Spodobała się mu. Zaczęli się spotykać. Po ślubie pani Danuta zamieszkała w drewnianym baraku na os. Przyjaźń. Tu przyszły na świat dwie córki. Małżonkowie zajmowali dwa pokoje w drewnianym domku. Potem po rozwodzie (po 20 latach małżeństwa) pani Danuta została w jednym pokoju z córką i jej dzieckiem. Córka się wyprowadziła (już nie żyje, zmarła

na raka krtani). Pokój nieduży, zasłona z materiału oddziela część kuchenną. W pokoju mieści się pojedynczy regał, stół, telewizor, fotele i tapczanik. W drzwiach przez szparę trochę wieje.

Przez 30 lat była przedszkolanką w przedszkoleu przy ul. Szlenkierów (najpierw było ono wojskowe, potem publiczne, teraz integracyjne). Lubiła swoich trzylatków. W sumie pracowała 43 lata. W budynku nie ma już dawnych sąsiadów. Poumierali. Od 10 lat jest na emeryturze. Emeryturę ma niewysoką. Dzięki Bogu wyższą o dodatek pielęgnacyjny, który przysługuje osobom niepełnosprawnym a to, że go przyznano zawdzięcza działaniom parafialnego Caritas. Otrzymuje też dodatek mieszkaniowy z Urzędu Dzielnicy Bemowo, który co pół roku jest weryfikowany przez Urząd Dzielnicy (trzeba składać określone dokumenty) i tym też zajmują się panie z parafialnego Caritas. Lekarstwa kosztują sporo. Kiedyś za jeden lek musiała zapłacić 120 zł. Zdenerwowana podała receptę. Teraz więc panie z Caritas pilnują jej recept i wykupują je ze środków Caritas. Zdarzało się, że po opłaceniu wszystkich wydatków zostawało jej na życie 50 zł. Gdyby nie fatalny wypadek na korytarzu, kiedy to zarwała się pod nią spróchniała podłoga (miała złamania w kilku miejscach), pewnie by pracowała dłużej. Rok spędziła jako pacjentka w Szpitalu Bielańskim. Potem dalsza rehabilitacja w przychodni przy Powstańców Śląskich. Pani Danuta nie wychodzi z domu od wielu lat. Przy

łóżku trzyma dużą reklamówkę z lekami. Naprawdę jest tego dużo. Bierze 16 tabletek dziennie.

Choruje m. in. na nadciśnienie, osteoporozę, anemię. Jedną nogę ma krótszą o 2 cm. Opiekunka przychodzi do niej dwa razy w tygodniu na 2 godziny. W domu przy chodzeniu korzysta z kul. Nie umie chodzić z balkonikiem. Wielką pomoc ma ze strony naszego parafialnego Caritasu. Ze wzruszeniem mówi o paniach (Basi, Marysi, Ani, Wandzi), które ją odwiedzają, przynoszą żywność, środki czystości, załatwiają wiele formalności.

Telewizor, jej okno na świat, dostała po zmarłej sąsiadce.

Bardzo ciepło mówi o naszych księżkach, którzy od tylu lat odwiedzają ją w pierwsze piątki miesiąca. Ksiądz Robert uratował jej życie, bo przyszedł akurat wtedy, gdy straciła przytomność. Wezwał pogotowie. To ks. Radek przyprowadził do niej panie z Caritas i często sam do niej wpadał przynosząc jedzenie. Z wielkim pietyzmem patrzy na choinkę podarowaną jej przez ks. Piotra. Ks. Konrad ładnie się za nią modli.

Wieczorem przed snem modli się: Panie Boże, dziękuję Ci za kolejny dzień życia i proszę o spokojną noc. A rano rozpoczyna dzień modlitwą: Panie Boże, dziękuję Ci za noc i proszę o spokojny dzień.

**Wysłuchała i zanotowała  
Miroslawa Pałaszewska**

# WĄŻ I GOŁĘBICA

Oto Ja was posyłam jak owce między wilki.  
Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie.  
(Mt 10,16)

## Co znaczy być roztropnym jak wąż?

Jezus każe Apostołom naśladować węża w roztropności ale nie w czołganiu płaszczeniu się, ślizganiu, które wzbudza obrzydzenie, brak poczucia własnej godności. Prawdziwej roztropności nie należy mylić z wyrachowaniem, z tchórzostwem, dyplomatycznym sprytem. Roztropność, zdaniem Arystotelesa, jest cnotą odnoszącą się do prawdy, poznania, rozumu. Pozwala zastanowić się nad tym, co jest dobre a co złe dla człowieka. Roztropność charakteryzuje się zawsze skromnością i posiada wycucie granicy, nie można jej zaprogramować, dlatego decyzje i praktyczne zachowania, jakie z niej wynikają mogą być różne, zależnie od okoliczności. Roztropność nie wyklucza ryzyka.

Wąż jest jednym z najpowszechniej spotykanych, ale też najbardziej złożonych symboli w dziejach ludzkiej kultury. W Biblii pojawia się po raz pierwszy w Księdze Rodzaju, jako kusiciel. W innych miejscach za pomocą metafor związanych z wężem określa się ludzi niegodziwych, oszczerców czy generalnie wrogów. Ich występność i kłamliwość opisuje Psalmista jako truciznę podobną do jadu węża. W Księdze Syrachy wąż pełni rolę ostrzeżenia przed nadmiernym zaufaniem w stosunku do udającego przyjaźń wroga (12,13).

Teksty biblijne postrzegają węża i żmije, jako stworzenia niebezpieczne ze względu na jadowitość, gwałtowność, zdradliwość oraz jako wykonawców boskiej kary (Lb 21,67; Pwt 32,24,

Mdr 16,5; Syr. 39,30; Jr 8,17; Am 9,3).

Najmniejsze węże ważą ok. 2 g przy długości 15 cm, największe 250 kg i mają ok. 10 m długości. Ciało ich jest wydłużone, pokryte łuskami, pozbawione kończyn. Większość przystosowana jest do życia na lądzie, nieliczne żyją w wodzie. Są głównie mięsożerne, niektóre odżywiają się jajami. Węże jadowite pełnią ważną rolę regulatorów równowagi biologicznej, tępiąc wiele szkodników.

## Co znaczy być nieskazitelnym jak gołąb?

Gołębica po raz pierwszy w Biblii pojawia się w tekście o potopie, (Rdz 8,8) w Nowym Testamencie występuje, jako znak Ducha Świętego (Mt 3,16, Mk 1,10, Łk 3,22), znak natchnienia Pisma Świętego. Obraz siedmiu gołębic wyobraża siedem darów Ducha Świętego. Gołąb jest symbolem pokoju, prostoty, nieskazitelności.

Nieskazitelność, prostota to współcześnie cnoty kategorii B, praktycznie bez wartości, z którymi nie zajdzie się daleko. Choć Jezus zachęca swoich uczniów, aby byli prości jak gołębie, to prawdą jest, że na skrzydłach prostoty nie pofrunie się zbyt wysoko. W rzeczywistości człowiek prosty to człowiek nie liczący się zbyt, mało wartościowy, nieumiejący mówić jak trzeba, którego można łatwo oszukać. Nie zdajemy sobie sprawy, że właśnie prostota jest cnotą wyjątkową. Człowiek prosty to ten, który potrafi usystematyzować różne sprawy i wartości, wprowadzić porządek w swoim życiu, wyeliminować przeszko-

dy, uwolnić się od rzeczy niepotrzebnych. Tylko osoby naprawdę wielkie potrafią być proste. Tylko osoby o bogatym wnętrzu są proste. Osoba nieskazitelna to ta, która idzie prosto do celu, wie czego chce, ma tylko jedną twarz, nie zaś różne twarze do pokazywania w zależności od okoliczności i tego, co wypada. Prostota jest harmonią, jednością, stałością. Prostota nie jest łatwym zadaniem. Wymaga długiej, cierplivej i ustawicznej pracy upraszczającej. Temu wysiłkowi sprzyja przede wszystkim modlitwa i refleksja. Prostotę posiadamy wówczas, gdy zamiast pustki wewnętrznej istnieje centrum naszego życia, wokół którego krążą myśli, czyny, słowa, zachowania i do niego wszystko odnosimy. Ponieważ Jezus polecił swoim uczniom prostotę, powinniśmy i my umieścić w centrum swojego życia Ewangelie i osobę Jezusa Chrystusa. Grzech jest w swej istocie rozłączeniem się z naszym centrum, aby krążyć wokół samowolnych i dysharmonicznych orbit.

Przeciwieństwem ewangelicznej prostoty jest zawikłanie, pogmatwanie, skomplikowanie. Wrogiem prostoty jest retoryka. Musimy powrócić do miłości, przyjaźni, braterstwa, sprawiedliwości, człowieczeństwa, wiary, miłosierdzia, do bliźniego, rodziny, przebaczenia, dialogu. Tylko na skrzydłach gołębic, przytoczonej przez Jezusa, jako przykład prostoty, możemy wznieść się wysoko.

Barbara





# ROK 2015 JAKO ROK CARITAS

BARBARA TYWONEK

**25** lat temu zostały reaktywowane struktury Caritas w Polsce. Z tej okazji obchodzony jest jako rok Caritas. Symbolicznie rok Caritas zainaugurował Papież Franciszek, zapalając świecę Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański w grudniu 2014 r. Pomimo trudnych początków po 1990 roku, dzięki wielkiemu wysiłkowi osób zaangażowanych w pomoc drugiemu człowiekowi oraz zaufaniu Polaków, możemy dziś dziękować za te 25 lat. Dziś obok ogólnopolskiej Caritas funkcjonują 24 Caritas Diecezjalne, które lokalnie niosą pomoc potrzebującym. Caritas prowadzi blisko 900 wyspecjalizowanych placówek: noclegownie, jadłodajnie, domy samotnej matki, hospicja, świetlice socjoterapeutyczne i warsztaty terapii zajęciowej, ośrodki interwencji kryzysowej. Powstają także okna życia, punkty wydawania odzieży i dystrybucji żywności. Co roku Caritas wydaje ubogim około jednego miliona posiłków.

Najbardziej znanym symbolem Caritas w Polsce jest świeca wigilijnego Dzieła pomocy Dzieciom, dzięki tej akcji blisko milion dzieci otrzymało pomoc. Na pomoc Caritasu mogą liczyć osoby poszkodowane w wyniku katastrof naturalnych tak w Polsce jak i na świecie, a także ofiary konfliktów zbrojnych.

Tylko w 2014 roku Caritas-Polska współpracując z Caritas-Europ i Caritas-Internationalis realizowała projekty pomocy w 20 krajach Afryki, Bliskiego Wschodu i innych.

Caritas w Polsce jest najbardziej rozpoznawalną i najbardziej wspieraną organizacją charytatywną, w aktywne działania Caritas włącza się około 100 tysięcy wolontariuszy, w blisko 5-ciu tysiącach parafii działają Parafialne Zespoły Caritas.

Rok 2015 jest rokiem szczególnym dla wszystkich Caritas w Polsce. Jest to rok wspólnego podziękowania darczyńcom, wolontariuszom i pracownikom Caritas.

Ojciec Święty Franciszek uczestnicząc duchowo w tym ogólnopolskim

święcie czynnego miłosierdzia życzy, aby było ono okazją do kształtowania wyobraźni miłosierdzia i ożywienia ducha dobroczynności kierującej się miłością do wszystkich potrzebujących. Niech będzie to również owocny czas formacji pracowników i wolontariuszy w parafialnych, szkolnych i akademickich Zespołach Caritas, niech świadectwo miłosierdzia chrześcijańskiego promieniuje na całe polskie społeczeństwo.



## MAŁE CO NIECO

# RISOTTO Z PIECZONYM KURCZAKIEM

NIE LUBIĘ MARNOWAĆ JEDZENIA, DLATEGO DZIŚ POLECAM DANIE POZWALAJĄCE ZAGOSPODAROWAĆ RESZTKI, KTÓRE ZALEGAJĄ W LODÓWCE. W DODATKU W BARDZO SMACZNEJ POSTACI RISOTTA. KAŻDY SAM MOŻE SKOMPONOWAĆ PODOBNE DANIE Z TEGO, CO AKURAT MA POD RĘKĄ.



### Składniki na 4 porcje:

2 pieczone udka z kurczaka  
1 por  
1 pikantna zielona papryka  
2-3 ząbki czosnku  
3 łyżki kaparów odsączonych z zalewy  
1 szklanka ryżu  
1/2 l bulionu  
1 łyżeczka przecieru pomidorowego  
sól  
pieprz  
2 łyżki oliwy do smażenia

Pora umyć i pokroić na plasterki. Z papryki usunąć gniazdo nasienne i również pokroić na plasterki. Czosnek obrać i posiekać. Na patelni rozgrzać oliwę i wszystko na niej podsmażyć. Mięso oddzielić od kości i drobno pokroić. Dołożyć na patelnię. Dodać ryż. Gdy zrobi się przezroczysty, podlać połową bulionu i dusić na niewielkim płomieniu podlewając bulionem w miarę wchłaniania płynu przez ryż. Gdy ryż będzie miękki, dodać kapary i przecier, wszystko wymieszać, następnie doprawić do smaku solą i pieprzem. Od razu podawać.

Pieczonego kurczaka można zastąpić gotowanym, np. z rosołu. Będzie bardziej dietetycznie!

*Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.poczto.wkizkuchni.blogspot.com](http://www.poczto.wkizkuchni.blogspot.com).  
I.Z.*

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**6 marca, godz. 18.30**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
„Czerwone drogi Auroville” - spotkanie promocyjne  
książki Pawła Kowalczyka

**7 marca, godz. 16.30**, Filia Art.Bem, ul. Zachodzącego Słońca 25,  
sala 240, wstęp wolny  
„Jak robić zakupy? – przewodnik po sklepowych półkach”  
- wykład otwarty

**8 marca, godz. 11.00 i 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł  
„Profesorka Wodorek i Superbohaterowie”  
- teatralny poranek bajkowy

**8 marca, godz. 11.30**, Filia Art.Bem, ul. Zachodzącego Słońca 25,  
sala 240, wstęp wolny  
„Śniadanie Mistrzów. Śniadanie nie musi być nudne!”  
- warsztat dla dzieci w wieku 6-10 lat



# INTENCJE MSZALNE

## 2 marca – poniedziałek:

7.00: śp. Łucja i Tadeusz Gąsiorowscy;  
 7.00: śp. Helena, Józef i Władysław Kowalczyk;  
 7.00: śp. Jan Jędrzejewski w 30 r.śm.;  
 7.30: śp. Janina Maślińska – 2 greg.;  
 7.30: śp. Genowefa Dudzińska – 30 greg.;  
 7.30: śp. Piotr Janiszewski – 15 greg.;  
 18.00: dla uczczenia Ducha Świętego;

## 3 marca – wtorek:

7.00: o dary Ducha Świętego i łaskę powrotu  
do wiary dla Joanny;  
 7.00: śp. Janina Maślińska – 3 greg.;  
 7.00: śp. Feliks, Helena Altrowęgier;  
 7.00: dusze w czyśćcu;  
 7.30: śp. Władysława Szewczyk  
 7.30: śp. Kazimierz;  
 7.30: śp. Piotr Janiszewski – 16 greg.;  
 18.00: śp. Józef Troć i zmarli rodzice;

## 4 marca – środa:

7.00: o dary Ducha Świętego i łaskę powrotu  
do wiary dla Joanny;;  
 7.00: śp. Janina Maślińska – 4 greg.;  
 7.30: o pomoc Ducha Świętego i łaski w czasie egzaminów  
dla Joanny;  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 5 marca – czwartek:

7.00: o dary Ducha Świętego i łaskę powrotu  
do wiary dla Joanny;  
 7.00: śp. Zdzisław w 9 r. śm., Krystyna i Helena;  
 7.30: śp. Józefa i Jan Odziemczyk;  
 7.30: śp. Piotr Janiszewski – 18 greg.;  
 7.30: śp. Janina Maślińska – 5 greg.;  
 18.00: śp. Paweł Zieliński w 9 r. śm.;

## 6 marca – piątek:

7.00: o dary Ducha Świętego i łaskę powrotu  
do wiary dla Joanny;  
 7.30: o Boże błog. i łaski dla Agnieszki i Piotra w 4 r. ślubu  
oraz o szczęśliwe rozwiązanie dla Agnieszki;  
 7.30: śp. Piotr Janiszewski – 19 greg.;  
 18.00: śp. Janina Maślińska – 6 greg.;

## 7 marca – sobota:

7.00: o dary Ducha Świętego i łaskę powrotu  
do wiary dla Joanny;  
 7.00: o Boże błog. i łaski dla Krystyny w dniu urodzin;  
 7.00: śp. Waclaw Wróblewski;  
 7.30: śp. Piotr Janiszewski – 20 greg.;  
 7.30: śp. Janina Maślińska – 7 greg.;  
 18.00: o Boże błog. i łaski dla Eryki Łydka w dniu urodzin;

## 8 marca – niedziela:

7.00: śp. Piotr Janiszewski – 21 greg.;  
 8.30: o dary Ducha Świętego i łaskę powrotu  
do wiary dla Joanny;  
 10.00: o Boże błog. i potrzebne łaski, przymnożenie wiary  
i dary Ducha Świętego dla Daniela z okazji urodzin;  
 11.30: śp. Stefania Szczech w 13 r.śm., Kazimierz, Janina,  
Zbigniew, Franciszka, Waclaw i zm. z rodziny;  
 13.00: w int. Parafian;  
 16.00: śp. Edmund Ogonowski w 30 r. śm., Elżbieta Wójtowicz  
w 4 r. śm.;  
 18.00: śp. Janina Maślińska – 8 greg.;  
 20.00: śp. Zofia Pistorin w 22 r. śm., Jerzy Nowak;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Józef

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – p. Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Józef Petrynowski

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad i ks. Józef

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

Dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

Dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent, tel. 666-52-66

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

## II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - 1 MARCA 2015

1. Dzisiejszą, drugą niedzielę Wielkiego Postu, nazywamy niedzielą Przemienienia Pańskiego ze względu na proklamowaną dziś perykopę ewangeliczną o tym wydarzeniu lub niedzielą Abrahama z uwagi na pierwsze czytanie, mówiące o tej postaci. Podziwiając wiarę Abrahama i myśląc o chwale Chrystusa, której przedsmak widzieli Apostołowie na górze Tabor, modlimy się dziś za misje i misjonarzy posłanych do narodów i wspieramy ich ofiarami składanymi do puszek.

2. Dziś jeszcze o godz. 16<sup>00</sup> zebranie Kół Żywego Różańca.

3. Również dziś o godz. 17<sup>00</sup> Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

4. W środę przypada Święto św. Kazimierza, królewicza. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18<sup>00</sup>, a następnie – Msza Święta wieczorna. Na wspólną modlitwę zapraszamy szczególnie solenizantów i solenizantki oraz młodzież i dzieci.

5. W tym tygodniu przypadają: I Piątek i I Sobota miesiąca. Spowiedź w piątek od godz. 7<sup>00</sup> i po południu od godz. 16<sup>30</sup>. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 17<sup>00</sup> z udziałem dzieci, o godz. 18<sup>30</sup> dla dorosłych i o godz. 20<sup>00</sup> dla młodzieży i studentów. W sobotę o godz. 8<sup>00</sup> Msza Święta wotywna o Niepokalanym Sercu Najświętszej Maryi Panny poprzedzona modlitwą różańcową. Prosimy o zgłaszanie adresów chorych na I Piątek miesiąca.

6. Za tydzień – trzecia niedziela Wielkiego Postu i Dzień Kobiet. Matki, siostry, żony, narzeczone i koleżanki polećmy w modlitwie Panu Bogu i postarajmy się, żeby tego dnia każdy miał powód do radości.

7. Rekolekcje wielkopostne rozpoczniemy w niedzielę 15 marca.

8. Za tydzień ofiary składane na tacę przeznaczone będą na budowę nowego kościoła.

## MOJA PRZYGODA Z BIBLIĄ

Na temat swojej fascynacji Biblią opowie na spotkaniu autorskim Barbara Szczepanowicz – autorka kilkudziesięciu książek popularno-naukowych i powieści, z których niemal wszystkie powstały inspirowane lekturą Pisma Świętego. *Atlas Roslin Biblijnych, Atlas Zwierząt Biblijnych, Kuchnia Biblijna, Chemia w Biblii, Moda w Biblii i Geografia Biblijna* – to tylko niektóre z książek, dzięki którym możemy poznać szczegółowo świat, w którym przyszło żyć „bohaterom” Pisma Świętego – prorokom, apostołom a przede wszystkim Jezusowi.

**Spotkanie odbędzie się dzisiaj 1 marca o godz. 19.00 w naszej kaplicy.**

Podczas spotkania będzie można zadać autorce pytania na temat jej twórczości a także zakupić niektóre z pozycji.

Więcej informacji o Barbarze Szczepanowicz i jej twórczości można znaleźć na jej stronie internetowej [www.basia.tomp.pl](http://www.basia.tomp.pl)

## Zapowiedzi przedślubne

Łukasz Paweł Perłowski – kawaler z parafii tutejszej i Magdalena Skruch

– panna z parafii św. Jakuba w Tuchowie;

Marcin Sekułowski – kawaler z par. św. Antoniego w Wirowie i Aleksandra Borysiuk

– panna z par. tutejszej;

Paweł Zybert – kawaler z par. tutejszej i Katarzyna Orepuk

– panna z par. Matki Bożej Królowej Aniołów;

Marek Solon – Lipiński – kawaler i Aneta Wereszka

– panna – oboje z par. tutejszej;



PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz*